

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV.

Warszawa, wtorek, 22 października 1929 r.

Nr. 243.

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Rozbrojenie na morzu. Francja a Włochy. — Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — Włochy a Jugosławia. — Sytuacja międzynarodowa. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY.

*Kölnische Ztg.* 20.X. pisze, że rewizje, dokonane przez władze polskie u posłów niemieckich są następstwem Zjazdu niemieckiego w Katowicach, dn. 6 października, na którym wszyscy obecni tam działacze niemieccy postanowili wspólnie występować „przeciwko uciemnieniu mniejszości niemieckiej”.

Dziennik zaznacza: „Przypadkowo tego samego dnia odbył się Zjazd Ukraińców we Lwowie, na którym nawoływano do ujęcia swego losu we własne dłonie i zerwania z eksperymentami, jakie czynią z nimi Polacy”. Dziennik pisze, że te fakty dają Polakom powód do twierdzenia, iż chodzi tu o wspólną akcję przeciwko państwu polskiemu. Jednak tak nie jest, albowiem Niemcy dążą tylko do zmiany w dziedzinie kulturalnej.

*Deutsche Tageszeitung* 19.X. pisze w koresp. z Poznania z powodu rewizji u posłów niemieckich, że Niemcy w Polsce zachowują się legalnie i chcą, aby byli także legalnie traktowani. Dalej dziennik pisze: „Niczem nieusprawiedliwione, brutalne postępowanie władz polskich dowodzi ponownie, że Polska bynajmniej nie okazuje gotowości do polityki porozumienia. W każdym razie postępowanie Polski w stosunku do Niemców, jakiego doświadczamy od szeregu tygodni, powinno także niemieckim kołom lewicowym unaocznic, że uspokojenie się stosunków na wschodzie jest obecnie dalsze od urzeczywistnienia, niż kiedykolwiek indziej. Ze słusznym zdumieniem musieli Niemcy w Polsce przyglądać się temu, jak często w Niemczech całkowicie zapoznaje się sytuację w Polsce i jak przez coraz to nowe kompromisy i ustępstwa zamierzało niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych zmienić nastroje wśród Polaków”.

*Königsb. Hart. Ztg.* 18.X. w art. p. n. „Ausgleich mit Polen. Warschau missversteht den Youngplan” przypisuje toczącym się obecnie w Warszawie rokowaniom o traktat handlowy zasadnicze znaczenie dla

dalszego rozwoju polsko - niemieckich stosunków oraz losu plan Younga. Autor artykułu podkreśla różnice poglądów strony niemieckiej i polskiej w interpretacji postanowień komisji dla likwidacji przeszłości, szczególnie w punktach dotyczących posiadłości mniejszości narodowych oraz czynności mieszanego Trybunału Rozjemczego w Paryżu. Dalej nadmienia, że według dotychczasowych orzeczeń wspomnianego Trybunału Rozjemczego pretensje niemieckie zostały ogólnie uznane. Jeżeli więc Trybunał będzie kontynuował swoją pracę, należy się spodziewać, że rząd polski zostanie skazany na płacenie bardzo poważnych sum. Dlatego też pertraktacje paryskie miały przebieg bardzo powolny. Najbliższa przyszłość wykaże, czy rokowania warszawskie doprowadzą prędzej do celu.

Rokowania te mają na celu usunięcie tarć polsko-niemieckich. Dlatego też mają one wielkie znaczenie dla niemieckiej polityki Wschodniej wogóle i byłoby nader ważnym, gdyby udało się dojść do uregulowania stosunków (Generalbereinigung) z Polską. Z drugiej strony jest faktem wielce godnym pożałowania, że polskie władze administracyjne nie zaprzestają właśnie teraz szykan wobec obywateli polskich pochodzenia niemieckiego.

*Allenst. Ztg.* 14.X. nawiąz. do zakończenia procesu w Opolu pisze, że wyrok jest niesłuszny i za ostry, szczególnie z tego względu, że sąd w uzasadnieniu wyroku sam stwierdza, iż skazani działali z pobudek patriotycznych, przyczem w pamięci im były jeszcze gwałty, jakich dopuszczali się Polacy w czasie plebiscytu na Śląsku.

*Allenst. Volksblatt* 15.X. zajmuje się demonstracyjnym opuszczeniem sali sądowej i Opola przez przedstawicieli prasy polskiej. Pismo twierdzi, iż dziennikarze polscy sami domagali się zbyt troskliwej opieki policyjnej od władz niemieckich, gdy ich zaś policja niemiecka opieką tą otoczyła, czuli się w Opolu nadmiernie skrępowani i nazwali to szykaną. Wystarczyło jedno słowo, ażeby opiekę tę usunąć. Bez



wyraźnego jednak życzenia dziennikarzy, władze niemieckie zmiany zarządzić nie mogły, gdyż rzekomo związane były przyrzeczeniami wobec władz polskich. Jedynie przesadny strach Polaków przed spokojną ludnością niemiecką był przyczyną nadmiernej, a zresztą niepotrzebnej opieki policji opolskiej nad dziennikarzami.

*Berl. Börsen - Courier 20.X.* w koresp. z Warszawy pisze, że, jak twierdzą koła dobrze poinformowane, zostało już osiągnięte porozumienie w zasadniczych sprawach między przewodniczącymi delegacji do rokowań handlowych polsko - niemieckich. Ma być zawarty traktat w ramach, które mniej więcej odpowiadają układowi Stresemann — Jackowski. Podobno nie natrafi już więcej na trudności sprawa wzajemnej swobody osiedlania się, o ile chodzi o osoby, które związane są z międzynarodową wymianą towarów, zajmujące stanowiska kierownicze, oraz wysoko-kwalifikowani rzemieślnicy, potrzebni przy montowaniu maszyn.

Dziennik zaznacza, że w niemieckich kołach miarodajnych twierdzą, iż Polska żądała ustępstw w sprawie węgla i świń, które były brane pod uwagę w razie zawarcia wielkiego traktatu, ale Polacy muszą to zrozumieć, iż podobne ich żądania w obecnych ramach prowizorycznego traktatu na podstawie największego uprzywilejowania nie mogą być spełnione. Następnie bardzo poważną przeszkodę stanowi fakt, że Polska w czasie pomyślnie zapowiadających się rokowań prowadziła dalej swoją politykę wydaleń i likwidacji. Polskie koła miarodajne — pisze dziennik — nie mogą co do tego mieć wątpliwości, że tego rodzaju poważne przeszkody polityczne bardzo utrudniają przeprowadzenie porozumienia handlowego między obu krajami tym kołom niemieckim, które są przychylnie temu porozumieniu.

## SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

*Deutsche Allg. Ztg. 22.X.* w koresp. z Warszawy pisze, że w ostatnich dniach panował w gmachu Sejmu ruch ożywiony, a cały szereg klubów poselskich odbyło posiedzenia, na których omawiano sprawę otwarcia sesji sejmowej. Jak wynika z obecnej sytuacji partje opozycyjne niewątpliwie zgłoszą wotum nieufności dla rządu Świtalskiego, gdyż do tego dąży opozycja lewicy jak i prawicy. Nawet w kołach Bloku Bezpartyjnego liczą się z upadkiem gabinetu. Omawiana jest także możliwość zmian w rządzie jeszcze przed otwarciem sesji sejmowej, przyczem najwięcej opozycja atakuje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

*Die Neue Welt 11.X.* w koresp. z Warszawy, zawierającej oświetlenie wewnętrznej sytuacji w Polsce, stwierdza, że zarówno premier Świtalski, jak poseł Sławek zaprosili z pośród mniejszości narodowych do udziału w konferencji oprócz Niemców jedynie Żydów, co odpowiednio oceniono w klubie żydowskim. Autor korespondencji stwierdza dalej, że — według pisma Grünbauma — nie spełniły się nadzieje, związane z przewrotem majowym, ani z punktu widzenia gospodarczego, ani politycznego. Problem mniejszości narodowych nie posunął się naprzód, a przesilenie gospodarcze ciąży na ludności. Okres zupełnego bezpie-

czeństwa na granicy zachodniej ma się ku końcowi, a Polska niestety nie wyzyskała tego czasu dla wewnętrznej konsolidacji. Wobec tego zyskuje parlament na powadze w opinii publicznej. Doświadczenie ostatnich lat przekonało, że zmiana konstytucji, względnie znieszenie parlamentaryzmu i nadmierne wzmocnienie władzy wykonawczej, przynosi zaostrenie wewnętrznego konfliktu. Obecna sesja parlamentarna winna dać przedewszystkiem odpowiedź na pytanie, jak się ma ukształtować stosunek władzy wykonawczej do parlamentu. Czy odpowiedź ta istotnie nastąpi, zależy od stanowczości stronnictw. Co się tyczy Żydów, to nie mają oni nadziei, by spełniło się którekolwiek z ich żądań. Dlatego też żydowski klub parlamentarny nie ma powodu do zmiany swego negatywnego stosunku wobec budżetu.

*Der Oesterreichische Volkswirt 5.X.* zamieszcza długi artykuł d-ra E. Kulszewskiego z Warszawy p.t. „Polens Wirtschaft und Finanz”. Autor nawiązuje do sprawozdań Państwowego Instytutu dla Badania Konjunktury, raportu doradcy Dewey'a i biuletynów Banku Gospodarstwa Krajowego. Wszystkie te sprawozdania stwierdzają — zdaniem d-ra Kulszewskiego — symptomy ogólnego napięcia w życiu gospodarczym Polski, przyczem unikają słowa „kryzys”. W porównaniu z poprzednimi sprawozdaniami patrzą one bardziej pesymistycznie w przyszłość. Jest jasnym, iż życie gospodarcze nie ma już koniecznej odporności, aby przeciwstawić się naciskowi kryzysu. Także i pomyślna aktywizacja bilansu handlowego nie zmienia ogólnego niepomyślnego obrazu, ponieważ czynny bilans handlowy jest raczej objawem przypadkowym, wywołanym częściowo likwidacją rezerw zbożowych. Myli się zatem p. Dewey, który twierdzi, że nie będzie można mówić o kryzysie nawet w takim razie, jeżeli stagnacja trwać będzie także i w następnych miesiącach. Sprawozdanie Instytutu dla Badania Konjunktur stoi poniekąd w sprzeczności z raportem doradcy finansowego, skoro uważa przejście do depresji jako fakt dokonany. W dalszym ciągu dr. Kulszewski charakteryzuje położenie poszczególnych gałęzi produkcji polskiej, rolnictwa, górnictwa węglowego, przemysłu żelaznego, przemysłu drzewnego i t. d., wyrażając się szczególnie niepomyślnie o konjunkturze rolniczej.

Poprawę handlu zagranicznego Polski przypisuje autor zmniejszeniu się importu środków żywności, podczas, gdy przywóz przemysłowych surowców i wyrobów gotowych nie wykazuje zasadniczych zmian, ponieważ handel opiera się na zagranicznych kredytach towarowych, udzielanych chętniej i na dłuższe okresy niż przez producentów krajowych.

Po scharakteryzowaniu rynku pieniężnego, dr. Kulszewski daje wyraz zapatrywaniu, iż ewolucję stosunków gospodarczych Polski będzie musiał uwzględnić rząd w swojej polityce budżetowej, ścieśniając wydatki na inwestycje. Rząd polski widzi już jasno, iż gospodarka prywatna jest zanadto osłabiona, aby znieść nadal nacisk fiskalny.

*Slovensky Vychod 12.X.* w art. p. t. „Słowa, które nas bolą”, powołuje się na krakowski „Czas”, który umieścił przemowę, wygłoszoną w związku z przybyciem do Krakowa wycieczki węgierskiej. Opierając się na przemówieniu zastępcy krakowskiego starosty Ostrowskiego, autor zaznaczonego artykułu konkluduje, że jakoby „polscy madiarofile są za wojną”.



## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### ROZBROJENIE NA MORZU. FRANCJA A WŁOCHY.

*The New York Herald* 19.X. donosi, że rząd francuski zgodził się na propozycję rządu włoskiego co do rozpoczęcia przedwstępnych rozmów celem ułatwienia pracy przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Rozmowy te będą miały ten sam charakter, co rozmowy Mac Donald'a z ambasadorem Dawes'em, a celem ich będzie usunięcie poważnych przeszkód, wynikających z różnicy stanowisk obydwóch krajów względem zagadnień, mających być tematem rozważań na konferencji. Rozmowy francusko-włoskie mają rozpocząć się natychmiast, niewiadomo tylko, czy będą one prowadzone w zwykłej drodze dyplomatycznej, czy też w drodze konferencji, prowadzonych przez przedstawicieli obydwóch państw w jakiejś miejscowości we Francji lub we Włoszech. Najtrudniejszą kwestją pomiędzy Francją a Włochami jest kwestja parytetu krążowników oraz lekkich statków. Włochy domagają się parytetu z flotą francuską; Francja natomiast kładzie nacisk na to, iż posiada ona rozległe kolonie do obrony, podczas, gdy Włochy całą swoją flotę mogą stacjonować na morzu Śródziemnym. Wg. wiadomości z Rzymu, Włochy zgodziłyby się na teoretyczny parytet, który pozostawiłby im wolną rękę w budowie okrętów, by w ten sposób mogły dorównać flocie francuskiej; jeśli okoliczności na to pozwolą, Francja nie zamierza sprzeciwiać się tej koncepcji.

*The Manchester Guardian* 18.X. pisze w art. wst., że jeżeli konferencja morska doprowadzi do rozszerzenia kwoty waszyngtońskiej i na inne kategorie okrętów wojennych, to będzie to już bardzo wiele. Zdaniem autora, ze strony Anglii, Ameryki i Japonii nie należy spodziewać się wielkich trudności, ponieważ stosunki pomiędzy Anglią i Ameryką układają się dobrze, a Japonii z niczyjej strony nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Rzeczywista trudność następcząją dopiero stosunki francusko-włoskie. Autor wątpi, czy Francja zgodzi się na rozciągnięcie klauzuli waszyngtońskiej na krążowniki.

Największą jednak trudność będzie przedstawiało zagadnienie łodzi podwodnych, ponieważ Francja sprzeciwia się ich zniesieniu i prawdopodobnie uzyska poparcie swego stanowiska ze strony Włoch i Japonii. Utrzymanie łodzi podwodnych nie pozwoli na zniesienie torpedowców.

Główną podstawą powszechnego rozbrojenia jest pakt Kellog'a, lecz podstawy te mają zastosowanie tylko pomiędzy Anglią i Ameryką.

*Il Popolo d'Italia* 18.X. uważa za dowód lojalności Włoch to, że przyjęły one zaproszenie Anglii na konferencję w Londynie oraz, że zwróciły się do Francji z propozycją przedwstępnego porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu, podobnego do tego, które zawarła Anglia ze Stanami Zjednoczonymi. Wytyczne Włoch w zakresie tego porozumienia ujmuje dziennik w następujące punkty: 1) wzajemna zależność między ograniczeniem zbrojeń na lądzie, morzu i w powietrzu, 2) rozciągnięcie zobowiązań także na państwa mniejsze, 3) ograniczenie ogólne tonażu, a nie poszczególnych kategorii

okrętów, 4) przyjęcie najmniejszej nawet stopy rozbrojenia, byle ona obowiązywała wszystkie państwa kontynentu, 5) odłożenie do r. 1936 budowy okrętów linjowych.

W odpowiedzi paryskiemu „*Temps*“, który twierdził, że ewentualne obniżenie marynarki francuskiej do poziomu włoskiej postawiłoby Francję w pozycji gorszej od Włoch, autor zaznacza, że właśnie na zasadzie równości całej marynarki doszło do porozumienia angielsko-amerykańskiego, a twierdzenie o potrzebie obrony między innymi kanału La Manche jest niesłuszne dlatego, że na obronę przed Anglią nie starczyłoby Francji środków, a przed Niemcami bronią jej Anglia i Włochy na podstawie Locarna.

*Il Mattino* 16.X. omawiając zbliżającą się konferencję w Londynie, przypomina, że Włochy stoją od czerwca 1928 r. na stanowisku gotowości do ograniczenia marynarki wojennej do ostatecznych granic, byleby do tej samej wysokości ograniczyły swoją marynarkę inne państwa kontynentu europejskiego; dziennik zaznacza, że wobec tego rozbrojenie Włoch na morzu jest związane z rozbrojeniem Francji.

*Corriere della Sera* 17.X., omawiając przyjęcie przez Francję i Włochy zaproszenia na konferencję w Londynie, zaznacza, że Włochy pierwsze dały Anglii odpowiedź i zajmują stanowisko, dowodzące gotowości do daleko posuniętego rozbrojenia, podczas, gdy we Francji wysuwa się pewne zastrzeżenia, z których za najprawdopodobniejsze autor uważa następujące: 1) niemożliwość przyjęcia zniesienia łodzi podwodnych, 2) niemożliwość zrównania się z innymi mocarstwami morskimi (t. j. Włochami), 3) konieczność traktowania porozumienia morskiego, jako części składowej ogólnego rozbrojenia na lądzie, morzu i w powietrzu. Autor uważa zastrzeżenia, podane w punkcie 3-im raczej za nieobowiązujący głos dziennikarski i wyraża nadzieję niemożliwości osiągnięcia porozumienia.

*Le Temps* 20.X. omawia w art. wst. nawiązanie pertraktacji pomiędzy Paryżem a Rzymem w związku z projektowaną konferencją w Londynie. Rozpoczęte pertraktacje francusko-włoskie, które odbywać się będą w Paryżu, mają tylko charakter przygotowawczej wymiany poglądów w sprawie rozbrojenia na morzu i ten sam charakter będą miały również rozmowy przedwstępne z innymi zainteresowanymi państwami. Dziennik zaznacza w dalszym ciągu, że od czasów konferencji haskiej, podczas której Francja i Włochy występowały w obronie tego samego punktu widzenia, atmosfera polityczna pomiędzy Rzymem i Paryżem oczyściła się znacznie, jakkolwiek nie zaszły żadne poważne zmiany w sytuacji faktycznej, istniejącej w stosunkach pomiędzy obu państwami. Nic nie staje również na przeszkodzie w prowadzeniu rozmów pomiędzy zainteresowanymi państwami w zakresie rozbrojenia, gdyż może to tylko wpłynąć dodatnio na przygotowanie gruntu do porozumienia podczas przyszłej konferencji.

*Le Petit Parisien* 19.V. zamieszcza art. J. Mas-sip'a, który pisze w związku z rozesłaniem zaproszeń



na konferencję londyńską, iż odpowiedź Francji wywołała w kołach oficjalnych angielskich pewien niepokój; rząd francuski podkreślił bowiem w swej odpowiedzi, że projektowana konferencja będzie tylko przygotowaniem dla prac komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów. Ten zwrot uważany jest w kołach angielskich za bardzo zręczny, ale jednocześnie kłopotliwy. Od kilku już dni prasa angielska nalega, aby decyzje konferencji były niezależnione od sprawy ogólnego rozbrojenia i możliwe do natychmiastowego zastosowania. Wysuwana jest tu przez opinię angielską kwestja powolnego tempa załatwienia spraw przez Genewę i trudność dojścia do porozumienia w sprawie wyszkolonych rezerw. W związku z tem dziennik przypomina treść noty zapraszającej Hendersona, w której minister angielski wyraźnie zastrzegł się przed posądzeniem o chęć pominięcia instytucji genewskiej.

### SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

*The Daily News* 17.X. pisze w art. wst., że jeżeli wiadomość o upadku Stalina jest prawdziwa, to jest ona niepomysłna, albowiem poza Stalinem niema w Rosji silnego i kompetentnego człowieka. Jeśli władza przejdzie w ręce niekompetentne, to z przerażeniem tylko można myśleć o tem co się stanie. Stalin, Lenin i Trocki mieli swoje błędy, lecz żadnemu z nich nie można było odmówić kompetencji.

### WŁOCHY A JUGOSŁAWJA.

*The Times* 18.X. Koresp. z Belgradu donosi, że proces w Pola wywołał w Jugosławji silny nastrój

antywłoski. Prasa jugosłowiańska, komentując proces, pisze, iż nie był to sąd nad studentami, lecz nad całym królestwem Jugosławji. W Belgradzie, Zagrzebiu, Lublanie i innych miastach poczyniono ostrożności policyjne, celem niedopuszczenia do demonstracji antywłoskich.

### SYAUACJA MIĘDZYNARODOWA.

*The Morning Post* 18.X. Koresp. z Berlina donosi, że komitet ekspertów finansowych, pracujący nad statutem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden Baden uważa kwestję wyboru miejsca za beznaieżną. Osiągnięto już ogólne porozumienie w sprawie udziałów. Pozostaje tylko wątpliwość czy banki emisyjne innych krajów wyrażą swą zgodę, albowiem projekt pozbawia ich prawa głosu. Osiągnięte zostało porozumienie, co do tekstu klauzuli veta, która daje każdemu bankowi emisyjnemu prawo kontroli działalności Banku Międzynarodowego w danym kraju. Bank Międzynarodowy musi uzyskać pozwolenie banku emisyjnego, zanim poczyni inwestycje w jakimkolwiek kraju.

*Berlingske Tidende* 19.X. w art. wst. twierdzi, że Węgry nie umieją się dostosować do warunków nowej Europy. Propagują obalenie układu w Trianon, domagając się przywrócenia dawnych granic, chociaż i w dzisiejszych jeszcze są znaczne mniejszości narodowe, a te które odpadły, są szczęśliwe, że się uwolniły od tyranji węgierskiej. Nadzieje Węgier podsycił jakiś czas lord Rothermere, ale w ostatnich czasach i on opuścił Węgrów, stwierdzając, że nie umieją oni zastosować się do zewnętrznego położenia państwa.

## NOTATKI I INFORMACJE

### RÓŻNE.

*Berlingske Tidende* 16.X. donosi o odjeździe z Kopenhagi polskich okrętów wojennych i zamieszcza zdjęcie z pobytu na jednym z nich księcia Kanuta duńskiego.

*Il Giornale d'Italia* 16.X. donosząc o rozwoju robót publicznych za rządu faszystów, podaje, że w sierpniu 130 tysięcy robotników było zajętych przy tych pracach i że najbliższe prace będą przeprowadzane we Włoszech południowych.

*Il Giornale d'Italia* 16.X. zwraca uwagę na zastępowanie na Malcie języka włoskiego angielskim w nazwach ulic, w urzędach pocztowych, w sądach i t. d. i ostrzega rząd angielski przed próbą narzucenia 200.000 Maltańczykom języka angielskiego.

*Lietuvos Aidas* 17.X. w obsz. notatce informuje o skonstruowaniu przez litewskiego majora Gustajtisa samolotu (o silniku 120 KM.), który wykazał podczas badań swe zalety. Samolot (prócz silnika) został wykonany w litewskich zakładach lotniczych.

*The Daily Mail* 18.X. pisze w art. wst. w związku ze zwycięstwem Nadir Chana, że nie jest to jeszcze koniec wojny domowej w Afganistanie, gdyż liczne

jeszcze siły różnych plemion afgańskich maszerują na Kabul.

### ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*L'Action Française* 14.V. Les négociations de M. Paul Reynaud avec les nationalistes allemands.

*Le Matin* 16.X. Henry de Korab: L'an 5690 chez le célèbre prophète de Gora-Kalwarya (koresp. z Warszawy).

*Journal des Débats* 16.X. Gén. de Cognac: Les fabrications allemandes de fusils et de canons.

*Le Matin* 18.X. Henry de Korab: La dernière frouvaille des Soviets: Ils ont annoncé qu'ils affecteraient 64 milliards de roubles à l'exécution d'un plan quinquennal de restauration économique. — 17.X. St. Lausanne: Les événements de Palestine vus d'Angleterre ou d'Amérique.

\*

*Germania* 17.X. Dawesplan — Youngplan—Transferschutz. *Industrie- und Handelszeitung* 18.X. Dr. O. Veit: Schlag Schatten der internationalen Kohlenverständigung.

*Der Tag* 19.X. Antwort an Kaas.

*Deutsche Allg. Ztg* 19.X. Vor den Saarverhandlungen.

*Berliner Tageblatt* 19.X. B. Dernburg: Wirkköpfe und Fanatiker (agitacja przeciwko planowi Younga).

*Deutsche Tageszeitung* 20.X. Tribute und Landwirtschaft.

\*

*Reichspost* 18.X. Die deutsch-französische Bündnispläne. *Gazette de Lausanne*: Muret: L'action soviétique en France.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską politykę w oczach opinii publicznej w Belgii i Niemczech. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską politykę w oczach opinii publicznej w Belgii i Niemczech.

### SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

### SYTUACJA POLITYCZNA W I. S. R.

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

### WLOTY A. LUBSKA

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

## NOTATKI

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

ROZDZIAŁ

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.

W dniu 14 września 1918 r. Komisja z Berlinu domagała się od Komisji Ekspertów Finansowych, powołanej nad zarządzeniem i organizacją Banku Międzynarodowego w Baden-Baden, uwaga kwestii wypłat taryf za banknoty. Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów. Ponadto, Komisja Ekspertów Finansowych w sprawie banknotów.